

nIEBO, Wczorajszy

nic nie cieszy tak jak kiedyś
to dziwny stan
i szybciej płynie każdy dzień
a ognia coraz mniej
co mógłby spalić nas
czy właśnie tak
ta nasza droga skończy się
czy tak skończy się?
dziś spoglądam wstecz
chłonałem każdą z chwil
jakby ostatnią miała być
a teraz sił mi brak
by nowy zacząć dzień
co sprawia, że (już) nie czuję nic
chciałbym znowu dzieckiem być
wierzyć w anioły
i naiwnie w dobre sny
tak chciałbym poczuć jeszcze raz
to czego nie miałem
a czego wciąż mi brak
nic nie cieszy tak jak kiedyś
to dziwny stan
i szybciej płynie każdy dzień
a ognia coraz mniej
co mógłby spalić nas
czy właśnie tak
ta nasza droga skończy się
czy tak skończy się?
chciałbym znowu dzieckiem być
wierzyć w anioły
i naiwnie w dobre sny
tak chciałbym poczuć jeszcze raz
to czego nie miałem
a czego wciąż mi brak
tak bliski prawdy lecz
to nie zmieni nic
tylko szkoda łez i szkoda krwi
tak bezsilnie (beznamiętnie) trwam
uczepiony dnia
nie mam już sił
nie mam już sił
chciałbym znowu dzieckiem być
wierzyć w anioły
i naiwnie w dobre sny
tak chciałbym poczuć jeszcze raz
to czego nie miałem
a czego wciąż mi brak